Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 5. Rzeszów, dnia 28 stycznia 1934 Rok VII.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa“

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 406 116

Obchód rocznicy powstania roku 1863 w Rzeszowie.

W tym roku obchodem zajął się rzeszowski Związek Strzelecki.

W szczególności w dniu 23 stycznia o godz. 7 rano urządzono uroczyste nabożeństwo za powstańców w kościele farnym. Mimo wczesnej pory kościół był przepełniony wiernymi.

Ks. Infułat Tokarski, który odprawił nabożeństwo, wygłosił też odpowiednie do uroczystości kazanie — publiczność odśpiewała „Boże coś Polskę“. Podczas mszy św. grała orkiestra 17 p. p.

W nabożeństwie wzięły udział reprezentacje władz cywilnych i wojskowych, kompanja 17 p. p. ze sztandarem, oddział Strzelca i przedstawiciele stowarzyszeń.

Na grobie powstańców z r. 1863 na starym cmentarzu złożono wieńce.

Po nabożeństwie w sali ratuszowej odbyło się zamknięcie kursu strzeleckiego na komendantów Strzelca — wygłoszono przemówienia i rozdano świadectwa, zakończono uroczystość wspólną fotografją przed pomnikiem płk. Lisa - Kuli.

Uroczyste posiedzenie rzesz. Rady miejskiej.

Na dzień 21 stycznia br. rozpisał wiceprezydent miasta p. Machowski posiedzenie Rady miejskiej, na którem miał być dyplom obywatelstwa honorowego miasta Rzeszowa wręczonym prez. Drowi Krogulskiemu.

Radni zebrali się niemal w pełnym komplecie. Obecni byli również p. starosta Panglisz i p. Gadomski.

Salę udekorowano. Po otwarciu posiedzenia przewodniczący powitał serdecznemi słowy starostę p. Panglisza, który poraz pierwszy znalazł się na posiedzeniu rzesz. Raby miejskiej.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos ks. Dr Chmielnikowski, który imieniem całej Rady w szczególności także imieniem katolickiego klubu mieszczańskiego — w pierwszem przemówieniu przedstawił, dla jakich czynów w ciągu 30 lat pracy Rada miejska Dr Krogulskiego obywatelem honorowym miasta Rzeszowa zamianowała. Po tym mowcy zabrał głos p. Dr Wachtel, który imieniem żydowskiego klubu radnych szczegóły przez poprzedniego mowcę poruszone rozszerzył, dalszemi przykładami pracy prez. m. objaśnił — poczem dyplom sporządzony w pracowni p. Jachody w Krakowie — Drowi Krogulskiemu wręczono.

Na przemówienie odpowiedział Dr Krogulski serdecznie za wyszczególnienie dziękując a zarazem podnosząc iż w inicjatywie, uchwałach i wykonaniu towarzyszyli mu w każdej pracy radni, urzędnicy miejscy i cały personal samorządowy.

Dziękował władzom nadzorczym za życzliwość i stałe popieranie spraw i potrzeb miejskich na ręce p. Panglisza obecnego starosty a przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, p. Prezydenta, p. Marszałka i Rządu.

W jednym z przyszłych numerów „Gazety Rzesz.“ podamy treść osnowy dyplomu honorowego, która służyła za podstawę przemówień.

* * *

Członkowie Rady miejskiej oraz urzędów miejskich i Kasy Oszczędności urządzili tego samego dnia bankiet na cześć prez. miasta w Sokole na który też zaproszono najbliższą rodzinę prezydenta.

Z licznych przemówień bankietowych przytaczamy piękne, o przeszłość zahaczające, przemówienie p. Mr. Jerzego Pelca dyrektora magistratu, którego treść była następującą:

„W złotej księdze Obywateli miasta Rzeszowa, pod datą 3 września 1856 r. wpisał się własnoręcznie, jako zaprzysiężony Obywatel miasta Rzeszowa — mieszczanin tutejszy — Roman Krogulski — śp. Ojciec prezydenta naszego miasta.

Wpis do księgi Obywateli rzeszowskich nastąpił po złożenia miastu przysięgi na wierność, której świetna rota nakazywała: „poczciwie i obyczajnie sprawować się — tak w handlu jak i w czynach — i nijakiego rzemiosła nie wieść, któreby się sprzeciwiało przepisom najwyższym i dobru miasta; Miasto tutejsze przed wszelaką ochraniać szkodą, i w ogólności tak się sprawować, jak tylko poczciwemu i honor miłującemu mieszczaninowi przystoji“.

W 77 lat później, w dniu 21 listopada 1933 r. położyłeś Czcigodny Panie Prezydencie w tej samej księdze swój szanowny

podpis jako Obywatel honorowy król. woln. m. Rzeszowa.

Wierny tradycji i wskazaniom roty przysięgi mieszczańskiej, złożyłeś na ołtarzu miasta rodzinnego Twe wybitne zdolności i niepowszednią inteligencję, oddając się duszą i sercem ofiarnej pracy dla jego dobra, które, wedle nakazu roty przysięgi: „zawsze przed wszelaką ochraniałeś szkodą“.

Jaką była ta praca i jakie przyniosła owoce, wszystkim nam dobrze wiadomo.

Wyrazem najwyższego uznania za wybitnie owocną działalność Twą dla rodzinnego miasta Rzeszowa jest uchwała Dostojnej Rady miejskiej z dnia 21 listopada 1933 r. stwierdzająca jednomyślnie: „Żeś dobrze zasłużył się miastu“ i nadająca Ci Czcigodny Panie Prezydencie najwyższe odznaczenie na jakie miasto stać było: Obywatelstwo honorowe Gminy król. woln. miasta Rzeszowa.

Mam zaszczyt przemawiać tutaj imieniem grona urzędników miejskich i K. K. O. m. Rzeszowa — dlatego pragnąłbym rzucić promień światła na inny jeszcze rys Twego szlachetnego charakteru, — z natury rzeczy mniej może znany nazewnątrz urzędu — dobrze jednakże znajomy nam wszystkim i głęboko w sercach naszych zapisany. Mam na myśli ten prawdziwie idealny stosunek, jaki w ciągu długiego okresu lat wspólnej pracy zawiązał i utrwalił się między nami, a Tobą Panie Prezydencie, jako naszym przełożonym i zwierzchnikiem. Trudno mi naprawdę znaleźć właściwe słowo, któreby oddało to uczucie jakie my wszyscy bez wyjątku żywimy dla Ciebie.

Ani słowo szacunek, ani poważanie, ani cześć nie wyczerpuje tego uczucia — sięgnąć po nie trzeba do naszych serc...

Za Twoją prawdziwie ojcowską dobroć, za Twoją wyrozumiałość i pobłażanie dla nas składamy Ci Czcigodny Panie Prezydencie serce nasze pełne synowskiej miłości i przywiązania“.

Po tych słowach mówca wzniósł toast na cześć prezydenta miasta i jego rodziny.

Przemawiali dalej pp. ks. Chmielnikowski, Dr Wachtel, Dr Ruczka, poseł Lewin, inż. Szaynok. Wieczornica przeciągnęła się do późnej godziny.

Dr Tadeusz Stanisław Grabowski
Poseł Rzeczyposp. Polsk. w Brazylji.

Morze polskie a Brazylja.

Bawiący w Jarosławiu Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Brazylji Dr. Tadeusz Grabowski udzielił wywiadu delegatom Ligi Morskiej i Kolonjalnej na temat zagadnień naszej polityki kolonjalnej i handlowej, oraz spraw związanych ze współpracą Ligi Morskiej i Kolonjalnej z naszemi organizacjami w Brazylji. — Pozatem pan Poseł napisał artykuł, który poniżej drukujemy:

Jednem z najpoważniejszych zagadnień polskiej Ligi Morskiej i Kolonjalnej jest związanie z nią wielotysięcznej rzeszy emigracji polskiej za oceanem, systematyczną i celową pracą jej z Ligą.

Na odcinku tego zagadnienia uczynione już zostały pierwsze posunięcia z obu stron, a Zarząd Główny Ligi rozpracowuje coraz szerzej i gruntowniej program swego działania, przystępując stopniowo do jego realizowania na poszczególnych terenach.

Żeby jednak rozległy ten program, obliczony na wiele lat wytężonej pracy, mógł być w pełni urzeczywistniony, potrzebne jest należyte uświadomienie w tym względzie całego społeczeństwa, a przedewszystkiem wszystkich członków Ligi, a nietylko centralnej jej organizacji. Stopień tego uświadomienia i współpraca z Ligą najszerszych Kół Narodu decydować będą o zakresie i trwałości realizowania programu, który ma pierwszorzędne znaczenie dla idei państwowej odrodzonej Rzeczypospolitej.

Przeszło ćwierćmiljonowa rzesza Polaków, względnie obywateli brazylijskich pochodzenia polskiego, nie może przepaść dla polskości i przyszłości Państwa Polskiego. Stanowi ona fundament dla przyszłej wielkiej budowy „Polonji Zagranicznej“, zdrowy i pełen soków żywotnych zaczyn dla tego kulturalnego amalgamatu polskości rodzimej z polskością obcych ziem, jaki winna dać celowa i twórcza współpraca i wymiana dóbr naturalnych i wypracowanych pomiędzy Macierzą a Kolonjami.

Polacy w Brazylji przedstawiają materjał zdrowy, tęgi, podatny, a dla haseł Ligi zupełnie dostępny. Nie jest on ani liczebnie, ani organizacyjnie tak silnym, jak Polonja Północna — amerykańska, ale też nie jest tak politycznie i społecznie zróżnikowany. Nie jest też wystawiony na łatwe wynaradawianie się i wchłonięcie przez imponującą „przynajmniej do niedawna“ swem bogactwem i potęgą ojczyznę Yankesów.

Polacy brazylijscy to chłopi, szara brać rolnicza, łaknąca chciwie ziemi, niezmordowana w pracy, wytrwała w przedsięwzięciach, uparta w samoobronie, przywiązana gorąco do języka, wiary i tradycji ojców, całą siłą swego polskiego serca. Polacy brazylijscy to nieustraszeni pogromcy dzikiej puszczy podzwrotnikowej, to kontynuatorzy wielkiego dzieła zdobywców hiszpańskich i portugalskich, to nieustanni pomnażacze stanu posiadania własnego, a więc i Brazylji i Polski, to najwytrwalsi pionierzy kultury rolnej na niezmierzonych ziemiach kontynentu południowo-amerykańskiego.

Nierozproszkowani na klasy i stronnictwa polityczne, raczej apolityczni, są najlojalniejszemi obywatelami Brazylji, a zarazem najwierniejszemi synami Polski. Polskość ich nie szkodzi w niczem patrjotyzmowi brazylijskiemu, przeciwnie jest jego wzmocnieniem, pogłębieniem, przynależność brazylijska nie umniejsza w zasadzie samopoczucia polskiego, przeciwnie ułatwia im na ogół ustosunkowanie się do zadań państwowych przybranej ojczyzny, a w wielu wypadkach jest niejako glejtem dla ekspanzji polskiej kultury, dla promieniowania polskiego ducha. Dzięki takiemu stanowi rzeczy praca na terenie Kolonji polskiej w Brazylji opłaca się i przedstawia poważne widoki powodzenia na przyszłość, korzystnego dla stron obu, bo tak dla Macierzy jak i dla wychodźtwa, tak dla Polski jak i dla samej Brazylji.

By jednak praca ta mogła dać trwałe owoce, uwzględnione być muszą zdaniem moim następujące zasadnicze postulaty, do których zrealizowania dąży usilnie centrala Ligi Morskiej i Kolonjalnej, a w czem winny ją wspomagać wszystkie okręgi i oddziały prowincjonalne. — Do postulatów tych zaliczam:

1) Podniesienie poziomu oświaty i szkolnictwa wśród Polonji brazylijskiej, przez rozszerzenie sieci szkół powszechnych ponad 300, zakładanie szkół zawodowych i średnich, podniesienie poziomu wykształcenia u nauczycieli miejscowych, wybudowanie akademickiego domu „Sarmacji“ w Kurytybie, oraz silniejszego zorganizowania i związania z Macierzą życia polskiej młodzieży uniwersyteckiej; przez rozszerzenie sieci naprawdę działających stowarzyszeń oświatowych, czytelni, bibljotek ruchomych i stałych; przez wytrwałe i systematyczne wspomaganie tych bibljotek nowym materjałem książkowym i czasopiśmiennym, odpowiednio dobranym; przez zakładanie wreszcie organizacyj sportowych, turystycznych i krajoznawczych, wdrażanie młodzieży w konieczny system dyscypliny i solidarności koleżańskiej i narodowej, uświadamianie jej społeczne.

Na tym odcinku pracy Oddział jarosławski Ligi Morskiej i Kolonjalnej dał już dowód zrozumienia swych zadań wobec wychodźtwa polskiego w Brazylji i temsamem rozpoczął samorzutnie realizowanie pierwszego z wymienionych postulatów, bodajże najpoważniejszego, przez wyposażenie w książki i pisma bibljotek polskich w Kolonji Iraty i Prudentopolis.

2) Pociągnięcie do współudziału w pracy gospodarczej polskiego rolnika, rzemieślnika i kupca. Rzecz to jeszcze bardzo trudna wskutek braku odpowiedniego przygotowania i aparatu handlowego na terenie Brazylji, słabości polskiego kupiectwa oraz wielkich trudności komunikacyjnych. Niemniej pierwsze kroki są już zrobione przez organizacje Kół rolniczych i handlowych na terenie, przez podniesienie poziomu produkcji polskiego kolonisty, przez propagandę wydawnictw gospodarczych urządzanie wystaw rolniczych, nawiązywanie kontaktów z firmami krajowemi etc. Ostatnie porozumienie eksportowo-importowe pomiędzy zainteresowanemi czynnikami obu krajów w sprawie kawy braz. i szyn, węgla i innych produktów polskich winno też przyczynić się do wciągnięcia polskich wytwórców kawy (w stanie Espirito Santo) w orbitę interesów handlowych między obu krajami. Za tą branżą pójdą niewątpliwie i inne.

(Dok. nast.)

Pożegnanie Prokuratora dr Midowicza i s. o. Jaworskiego.

Z miastem naszem rozstaje się długoletni szef prokuratury Dr Adam Midowicz. Pan Dr Midowicz swą karjerę rozpoczął w naszem mieście zrazu jako sędzia śledczy, potem jako wiceprokurator, a od 12 lat jako szef prokuratury. Z miastem naszem się zżył i wrósł w nasze stosunki. Znał znakomicie swój okręg i ludzi, a że był przytem wybitnym fachowcem, oddał okręgowi rzeszowskiemu nieocenione usługi. Jego zalety charakteru i niezwykła towarzyskość jednały mu licznych przyjaciół, których miał w całym powiecie. Był duszą Towarzystwa myśliwych, którzy koło niego się grupowali. Do stron odnosił się z życzliwością starając się zawsze łagodzić konflikty, ludzkie. W czasie wojny światowej, podczas inwazji rosyjskiej przysłużył się Dr Midowicz

dobrze miastu, pełniąc funkcję burmistrza miasta; w uznaniu tych zasług Rada miejska nadała mu obywatelstwo honorowe.

Równocześnie przechodzi na emeryturę sędzia okr. Jaworski. Sąd rzeszowski traci w nim wybitnego prawnika i wzorowego urzędnika. W czasie swego urzędowania w Rzeszowie zaskarbił sobie p. sędzia Jaworski wdzięczność wielu ludzi.

Sąd rzeszowski żegnał obu Panów bankietem urządzonym b. m. w Sali Kasyna. Przybyło wielu sędziów z poza Rzeszowa także i starsi sędziowie emeryci, którzy nadal pozostali w Rzeszowie. Przemówienia nacechowane serdecznością wygłosili prezes S. O. Stawowski, wiceprezes S. O. Eustachiewicz, zast. szefa prokuratury Łukawski, wiceprezes s. o. Byszewski, nacz. S. gr. w Strzyżowie Cichocki, em. wiceprezes s. apel. Markiewicz, i em. prokurator Podobiński.

P. prokurator Midowicz obejmuje obecnie notarjat w Łańcucie, zaś p. sędzia Jaworski notarjat w Głogowie.

Do parafjan rzeszowskich!

W dniu 15 stycznia br. odbyło się posiedzenie Komitetu parafjalnego. Po zbadaniu rachunków okazało się, że na rok 1934 została kwota 748 zł 38 gr. Kwota ta, to maleńkie ziarnko wobec koniecznej potrzeby ukończenia restauracji trzech ołtarzy, bocznych drzwi od wieży farnej, a potem potrzeby odmalowania kościoła i zmiany urządzeń wewnętrznych.

Komitet Parafjalny doszedł do przekonania, że te potrzeby dadzą się uskutecznić jedynie drogą nowej ustawy o składkach kościelnych, to znaczy przez nałożenie podatku kościelnego. Składki dobrowolne już nie wystarczają, zresztą dają je tylko najgorliwsi parafjanie a olbrzymia większość nie poczuwa się zupełnie do obowiązku składania ofiar.

Z uwagi jednak, że przeprowadzenie podatku kościelnego nie da się w tym roku uskutecznić a Komitet Parafjalny potrzebuje w tym roku kwoty 6.000 zł na restaurację ołtarzy, dlatego Komitet Parafjalny zwraca się niniejszą odezwą z gorącym apelem do parafjan rzeszowskich, aby a konto mającego się nałożyć podatku składali już teraz pewne sumy w kancelarji parafjalnej, a poświadczenie służyć będzie na stwierdzenie spełnionego obowiązku.

Komitet Parafjalny żywi niepłonną nadzieję, że tak do tego czasu chętni parafjanie rzeszowscy do składek kościelnych, o czem świadczą: odnowienie wieży, kościoła, odmalowanie kościoła, nowe dzwony, zrozumią doniosłość tej odezwy i pospieszą według możności ze składkami.

W Rzeszowie, w styczniu 1934 r.

Ks. Michał Tokarski *Dr. Roman Krogulski*
Mikołaj Machowski *Jan Pokrzywka*
Piotr Ryczywół

KRONIKA

Ingres ks. biskupa Bardy i konsekracja ks. biskupa sufragana Tomaki. W niedzielę 21 b. m. odbyła się w Przemyślu uroczystość ingresu ks. biskupa ordynarjusza Franciszka Bardy, oraz konsekracji ks. biskupa sufragana Wojciecha Tomaki. Uroczystość ta była potężną manifestacją religijną nietylko dla djecezji przemyskiej, ale całej Małopolski.

Po Mszy św. w kościele OO. Franciszkanów uroczysta procesja wprowadziła nowego arcypasterza do katedry. Po odczytaniu bulli papieskiej objął ks. biskup Barda tron, a przyjąwszy hołd od duchowieństwa, wygłosił kazanie i udzielił zgromadzonym błogosławieństwa.

O godz. 10 wyszła uroczysta Msza pontyfikalna, podczas której odbył się obrzęd konsekracji ks. biskupa sufragana Tomaki. W prezbiterjum zajęli miejsca przedstawiciele Episkopatu w liczbie 8 biskupów, wojewoda lwowski Belina-Prażmowski i liczni dygnitarze cywilni i wojskowi, poza tem zgromadzone było całe niemal duchowieństwo djecezji przemyskiej i reprezentanci kleru z innych djecezyj, a tłumy wiernych wypełniły szczelnie katedrę.

Z Walnego Zebrania Koła Fukcjonarjuszy Użyt. publ. W dniu 21 stycznia 1934 r. odbyło się w sali Magistratu zwyczajne Walne Zebranie Koła Funkcjonarjuszy Użyteczności Publicznej B. B. W. R. w Rzeszowie.

Przy wypełnionej pięknej sali Magistratu zagaił prezes posiedzenie, referując sprawozdanie roczne z działalności Zarządu.

Ilość członków Koła od 4 lat prawie się nie zmienia i waha się stale między 100 a 85 członkami.

Zainteresowanie u członków sprawami Koła wielkie — tak samo chęć do pracy społecznej.

Walne Zebranie uchwaliło jednomyślnie wyrazić p. Prezydentowi miasta Dr. Krogulskiemu Romanowi z okazji wręczenia dyplomu honorowego obywatela miasta Rzeszowa, wyrazy przywiązania i życzenia.

Następnie przeprowadzono wybory nowego Zarządu, w skład którego weszli: prezes inż. Antoni Ilgner — wice-prezes Waller Władysław — sekretarz Smykała Ludwik. Członkowie Zarządu: Kawa Wojciech — Kluz Paweł — Pelc Karol — Szczupak Józef — wreszcie zastępcy członków zarządu: Grabowski Józef — Trzeciak Ludwik — i Żybura Józef.

W podniosłym nastroju posiedzenie zamknięto — entuzjastycznem wyrażeniem hołdu dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Uczczenie 70-letniej rocznicy Powstania Styczniowego. Dzięki staraniom naczelnika więzienia p. Olecha odbył się w niedzielę 22 bm. w więzieniu poranek dla uczczenia 70-letniej rocznicy powstania styczniowego. Po nabożeństwie odczyt o powstaniu styczniowem wygłosił prof. Gürtler.

Gry wojenne w Rzeszowie. We wtorek 23 bm. przybył do Rzeszowa inspektor armji, generał Rómmel, który przeprowadził gry wojenne. Wzięło w nich udział wielu wyższych oficerów kawalerji i broni technicznych.

Wielka Zabawa karnawałowa L. O. P. P. odbędzie się w sobotę dnia 3 lutego w sali Sokoła. Na zabawie tej, ze względu na jej charakter spotka się cała elita społeczeństwa rzeszowskiego. Komitet, którego kierownictwo spoczywa w rękach p. starosty M. Panglisza, i p. W. Mikiewicza, zaangażował najlepsze zespoły muzyczne oraz przygotowuje liczne niespodzianki.

Bufet powierzono paniom Dr. Krogulskiej i pułk. Jasiewiczowej.

Z Polskiego Białego Krzyża w Rzeszowie Z inicjatywy Prezydjum Koła Polskiego Białego Krzyża przy łaskawym poparciu Dowódcy 17 p. p., p. pułk. Stanisława Siudy rozpoczął się w dniu 21 stycznia 1934 r. kurs rolnictwa dla żołnierzy wspomnianego pułku, pochodzących ze sfer małorolnych.

Program tego kursu obejmuje następujące prelekcje:

Inż. Edward Kusche, dyrektor Państw. Szkoły rolniczej, „O rolnictwie, część ogólna". Inż. Ignacy Gebhardt, dyrektor dóbr „O rolnictwie część szczegółowa" oraz „O sadownictwie". Inż. Władysław Rzepecki, profesor Państw. Szkoły Rolniczej, „O hodowli bydła". Dr. Wojciech Mikiewicz, inspektor weterynarji, „O weterynarji gospodarczej". Inż. Jan Cezul, dyr. Państw. Szkoły Mleczarskiej, „O mleczarstwie." Inż. Antoni Bal, prof. Państw. Szkoły Mleczarskiej, „O spółdzielczości rolniczej".

Na kursie znajdzie pełne zastosowanie metoda poglądowego nauczania zapomocą wyświetlania nader troskliwie i celowo dobranego materjału ilustracyjnego; ponadto planowane są dwie wycieczki do Miłocina i Staromieście, mające na celu zapoznanie słuchaczów kursu ze sprzętem rolniczym względnie sposobem produkcji przetworów mlecznych, tudzież zwiedzenie rzeźni miejskiej w Rzeszowie

Tak znakomity zespół Prelegentów, znanych specjalistów w zakresie rolnictwa, — zapewnia kursowi zupełne powodzenie, a jego uczestnikom możność osiągnięcia najlepszych wyników.

Przytem jest ze wszech miar godną podniesienia wzmianka o szczególnie życzliwem nastawieniu p. Prelegentów do wszczętej akcji oświatowej, skoro mimo piętrzących się przeszkód w postaci przeciążenia swojemi zajęciami zawodowemi, jakoteż z powodu perjodycznych wyjazdów ze względu na stałe miejsce ich zamieszkania w dalszej okolicy miasta Rzeszowa, okazali odrazu, jakby z młodzieńczym zapałem szczerą gotowość podjęcia się wykładów na tak ważnym odcinku pracy społecznej.

„Jasełka". III Drużyna Harcerska uczniów I Państw. Gimnazjum przy współudziale uczennic Zawod. Żeńskiej Szkoły T. S. L. odegra w dniu 2 lutego w sali Sokoła „Betlejem Polskie" Łucjana Rydla. Szczegóły w afiszach.

Z „Reduty". W niedzielę 28 stycznia pełna humoru krotochwila „Pechowiec". Biorą udział pp. Dykówna, Grabowiczówna, Sikorska, Zwinczakówna, Piątek, Rutkowski, Skoczycki, Sosnowski i Szymański. Początek o godz. 8 wieczorem.

Zbiórka na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Wzorem ubiegłego roku zawiązały się w naszem mieście Komitety dla zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Na czele Komitetu powiatowego stanął p. starosta Gadomski, miejscowego zaś p. prez. Dr Roman Krogulski. Na specjalnem posiedzeniu wspólnem obu Komitetów uchwalono zwrócić się z apelem do ludności miast w powiecie, aby ta udekorowała w dniu Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej okna nalepkami, z których dochód przeznaczono na wyżej wspomniany fundusz. Oprócz tego postanowiono zorganizować w dniu 1 lutego zbiórki po kościołach w Rzeszowie, a w dniu 2 lutego zbiórki po kościołach parafjalnych powiatu, oraz po ulicach Rzeszowa i innych mniejszych miast w powiecie. Zebrany tą drogą fundusz odeśle miejscowy Komitet Komitetowi głównemu w Warszawie celem wsparcia akcji ochrony dziatwy polskiej poza granicami państwa od wynarodowienia.

Walne Zgromadzenie Tow. Pryw. Semin. Żeńsk. w Rzeszowie odbędzie się w niedzielę 4 lutego w zakładzie o godz. 10·30; w razie braku kompletu o godz. 11 przedpołudniem.

Opłatek harcerski IV drużyny męskiej. Dnia 6 stycznia br. święcono w łonie IV druż. im. ks. Józefa Poniatowskiego, tradycyjny opłatek. W pięknie przystrojonej sali szkoły im. St. Jachowicza usiedli goście w otoczeniu szaro-zielonych mundurów harcerskich.

Uroczystość rozpoczął dh. drużynowy Cmela Br., witając zebranych, poczem nastąpiło łamanie się opłatkiem, śpiewanie kolęd i pieśni harcerskich.

Tuż przy końcu przemówił dh. Cmela, żegnając ustępującego opiekuna drużyny p. dyr. Rożkiewicza. Z kolei przemawiali p. Frankowicz, dh. Gromski i p. dyr. Rożkiewicz, dziękując za uznanie dla jego pracy.

Uroczystość cała wypadła bardzo pięknie, dzięki pracy i poparciu Korp. Podofic. 17 pp. z p. Pałysem, oraz Koła Przyjaciół Harcerzy z p. Richtscheidem na czele.

Kurs obrony przeciwgazowej został przeprowadzony staraniem Powiatowego Komitetu L. O. P. P. na kursie komendantów oddziałów Związku Strzeleckiego. Kurs ukończyło 25 słuchaczy. Wykładowcami byli pp. W. Mikiewicz, K. Hebda, P. Wieroński i Dr. Węglowski.

W 71 rocznicę Powstania Styczniowego z 1863 roku oba Pododdziały Akadm. Związku Strzeleckiego w Rzeszowie urządziły ku czci bohaterów walk o Niepodległość uroczysty wieczorek z następującym programem: Przemówienie ob. prof. Orłowskiego Zygmunta; deklamacja; śpiewy. Wieczorek zakończono odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła".

Uroczystość 71 rocznicy powstania styczniowego w Trzcianie. Z okazji 71 rocznicy powstania styczniowego Koło T. S. L. w Trzcianie, które niedawno się zawiązało i zabrało się w bardzo energiczny sposób do pracy na niwie społecznej, urządziło uroczystą akademję. Słowo wstępne wypowiedział kierownik szkoły p. Niemiec Jan, członek Zarządu Koła. Następnie wszyscy licznie zebrani odśpiewali „Warszawiankę", poczem p. Frankiewicz Józef, również członek Zarządu wygłosił przemówienie na temat powstania styczniowego i obecnych stosunków polsko-rosyjskich i polsko-niemieckich, zakończone odegraniem hymnu narodowego. Z kolei nastąpiła deklamacja, odegranie przez miejscową orkiestrę wiązanki pieśni narodowych i odśpiewanie „Roty". Na tem akademję zakończono. Nastrój był uroczysty i bardzo poważny.

Należy podnieść również patrjotyczne zachowanie się publiczności, która umiejąc docenić doniosłość rocznic narodowych, wypełniła salę po brzegi.

Uroczystość tradycyjnego opłatka obchodziła Ochotnicza Straż pożarna w Zaczerniu w niedzielę dnia 14 bm. w lokalu Spółki Mleczarskiej. Udział w tejże uroczystości wzięli członkowie własnej organizacji, przedstawiciele sąsiednich straży oraz zaproszeni goście.

Kurs obrony przeciwgazowej został przeprowadzony dla członków Koła L. O. P. P. w Strzyżowie. Kurs ukończyło 16. osób. Wykładowcą był p. Kreid Franciszek, instruktor oplg.

Ze sądu. Dnia 18 bm. rozpoczęła się rozprawa przeciwko szajce włamywaczy kasowych. Między oskarżonymi znajdują się wmieszani w zamordowanie ks. Chmurowicza w Przybyszówce Andrzej Warzybok i Antoni Janusz. Rozprawa niezakończona odbędzie się w dalszym ciągu dnia 27 bm.

2 samobójstwa. Dnia 20 bm. popełniła samobójstwo przez utopienie się w studni Antonina Żrautowa, lat 53, żona emeryta kolejowego. Zwłoki wydobyte ze studni przez straż pożarną oddano rodzinie. Przyczyną rozpaczliwego kroku była nieuleczalna choroba nerwowa.

Dnia 21 bm. Stanisława Sowa, lat 26, otruła się karbolem w mieszkaniu swem przy ul. Sienkiewicza. W beznadziejnym stanie odwieziono ją do szpitala, gdzie zmarła.

Nieudałe podpalenie. Anna Ostrowska, zamieszkała przy ul. Bema, pokłóciwszy się z matką udała się na strych i podpaliła dom. Na szczęście obecni w domu domownicy, ugasili sami niewielki ogień a Ostrowska powędrowała do więzienia.

OGŁOSZENIA

Magistrat król. woln. m. Rzeszowa.
L. 90

Rzeszów, dnia 10 stycznia 1934 r.

Obwieszczenie!

Dyrekcja Monopolu Solnego wydała cennik soli, według którego ceny soli przedstawiają się następująco:

sól stołowa w kartonach paczka 1 kg 46 gr
" " " " 1/2 " 25 "
sól kuchenna biała za 1 kg . . . 36 "
sól kuchenna szara za 1 kg . . . 26 "
sól bydlęca mielona, skażona za 1 kg 5 1/2 gr

Na skutek reskr. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 26/5 1933 Nr. Apr. 61/6 zwraca się uwagę wszystkim sprzedawcom, iż obowiązani są ten cennik wywiesić w swoich lokalach na widocznem miejscu

Zarząd miejski

Walne Zgromadzenie

Członków Tow. Pryw. Gimn. Żeńsk. w Rzeszowie

10 2—2

odbędzie się w sali Ratuszowej dnia 28 stycznia 1934 r., (w niedzielę) o godz. 5 po południu. (W razie braku kompletu następne Walne Zgromadzenie odbędzie się o 1/2 godziny później bez względu na komplet).

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej
4) Wnioski i interpelacje.

Za Zarząd Tow. Pryw. Gimn. Żeńsk. w Rzeszowie

Sekretarz: *Wł. Dubas* Prezes: *Dr. Krogulski*

Zapisujcie się na członków T. S. L.

„Sokół" I p. codziennie 12 — 14 i 17 — 19 popoł

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45